

św. Łukasz 10, 30-37

Przypowieść o miłosiernym Samarytaninie

obdarli – tu: obrabowali

lewita – człowiek przeznaczony do służby w świątyni

Samarytanin – mieszkaniec Samarii. Samarytanie byli pogardzani i lekceważeni przez Żydów.

denar – srebrna moneta rzymska

Jezus nawiązując do tego, rzekł: Pewien człowiek schodził z Jerozolimy do Jerycha i wpadł w ręce złoczyńców. Ci nie tylko, że go **obdarli**, lecz jeszcze rany mu zadali i zostawiwszy na pół umarłego, odeszli. Przypadkiem przechodził tą drogą pewien kapłan; zobaczył go i minął. Tak samo **lewita**, gdy przyszedł na to miejsce i zobaczył go, minął. Pewien zaś **Samarytanin**, będąc w podróży, przechodził również obok niego. Gdy go zobaczył, wzruszył się głęboko: podszedł do niego i opatrzył mu rany, zalewając je oliwą i winem; potem wsadził go na swoje bydlę, zawiózł do gospody i pielęgnował go. Następnego dnia wyjął dwa **denary**, dał gospodarzowi i rzekł: „Miej o nim staranie, a jeśli co więcej wydasz, ja oddam tobie, gdy będę wracał”. Któryż z tych trzech okazał się, według twego zdania, bliźnim tego, który wpadł w ręce złoczyńców? On odpowiedział: Ten, który mu okazał miłosierdzie. Jezus mu rzekł: Idź i ty czyn podobnie!

